

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Opowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i rioldowego dr Marjan Chełmickowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, środa dnia 1 maja 1935

Rok 30

Nr. 201

## Olbrzymi program niem. zbrojeń morskich

Wyporność marynarki wojennej Rzeszy w r. 1938 wyniesie 166.000 ton — Będą budowane oprócz 12 małych łodzi podwodnych również większe

Rzym. (PAT) „Giornale d'Italia” w korespondencji z Paryża podaje następujące szczegóły, dotyczące niemieckiego programu morskiego na r. 1935/6.

Program zeszłoroczny (z r. 1934/35) zamknięty był w ramach traktatu wersalskiego i przewidywał budowę dwóch krążowników typu „Deutschland” o wyporności 10.000 tonn, budowę krążownika o 6.000 tonn typu „Leipzig”, budowę 4 kontrtorpedowców po 800 tonn typu „Tiger” i wreszcie budowę 8 jednostek eskortujących o wyporności 600 t. Program ten wykonany został tylko częściowo, gdyż przystąpiono jedynie do budowy krążownika typu „Leipzig” (6.000 t.).

W ostatnich dniach dowództwo marynarki niemieckiej zatwierdziło nowy program na r. 1935/36, przekraczając całkowicie ramy traktatu wersalskiego. Program ten przewiduje budowę 2 pancerników po 20.000 t., 2 krążowników o tonażu 9 do 10.000 t., krążownika o tonażu 6.000 t., 16 kontrtorpedowców o tonażu 1.400 tonn każdy i 10 jednostek eskortujących o tonażu 800 tonn każda. Leczni nowy program przewiduje budowę floty wojennej o globalnym tonażu 95.400 tonn.

Ponadto przewidziana jest budowa nieokreślonej jeszcze ilości łodzi podwodnych. Jakkolwiek angielska ambasada w Berlinie została powiadomiona tylko o zamierzonej budowie 12 łodzi podwodnych, o wyporności 250 tonn każda, należy jednak przewidywać, że z kolei Niemcy przystąpią do budowy większych łodzi podwodnych, o tonażu od 400 do 500 tonn.

Nowy program na r. 1935/36 jest tedy znacznie obszerniejszy od programu, jaki przewidywany był na r. 1934/5, który nie przekraczał 34.000 tonn.

Zgodnie z instrukcjami admirała Raedera, wydanymi w porozumieniu z kanclerzem Hitlerem, budowa nowych jednostek dokonana ma w szybkim tempie. Dwa wielkie okręty linjowe, o tonażu 20.000 tonn każdy, zająć mają miejsca dwóch projektowanych krążowników o wyporności 10.000 tonn każdy. Dwa te nowe wielkie okręty linjowe wyposażone zostaną w 9 dział 280 mm (zamiast 6) i będą miały szybkość 32 mil na godzinę. Oba okręty linjowe ukończone będą latem 1938 r. lub wcześniej.

W maju i czerwcu rozpoczęta będzie w warsztatach w Kiel i Hamburgu budowa dwóch krążowników o wyporności od 9 do 10.000 tonn. Będą one wyposażone w 9 względnie 8 dział 203 mm. Jednostki te ukończone zostaną w końcu 1937 r.

W szybkim tempie dokonana ma być również budowa kontrtorpedowców. Obok 4 kontrtorpedowców, zamówionych w roku ubiegłym, zamówiono przed kilku dniami 5 nowych kontrtorpedowców, a latem rozpoczęta ma być budowa dalszych 7 kontrtorpedow-

ców o tonażu 1.400 tonn każdy 10 jednostek eskortujących, o tonażu 800 t., wyposażonych będzie w broń przeciwlotniczą oraz dostosowanych do zakładania min.

Jeżeli chodzi o budowę 12 łodzi podwodnych o tonażu 250 tonn, to będą one gotowe w bardzo krótkim czasie.

### Nie peryskopy, lecz hydrofony na łodziach U

Paryż. (PAT) Wiadomość o oficjalnym notyfikowaniu rządowi angielskiemu decyzji Niemiec przystąpienia do budowy 12 łodzi podwodnych wywołuje w Paryżu duże wrażenie. Prasa zamieszcza w tej sprawie obszerny depeze z Londynu.

Pertinax zauważa w „Echo de Paris”, że decyzja Niemiec unicestwia dotychczasowy optymizm kół angielskich. Rząd niemiecki dał dowód, iż zarówno na morzu, jak i na lądzie zamierza stawić inne narody w obliczu faktów dokonanych.

Londyński korespondent dziennika

### Anglja zmuszona do wyścigu zbrojeń na morzu

Dziennik zwraca uwagę na trudną sytuację, w jakiej znajduje się Anglja, która w myśl traktatu londyńskiego ma prawo posiadać łodzie podwodne o ogólnym tonażu 52.700 tonn. Nawet jeżeli Niemcy zadowolą się — jak zapowiada — posiadaniem floty, stanowiącej 1/3 tonażu brytyjskiego, to jednak posiadać będą łodzie podwodne o ogólnym tonażu 18.500 tonn, co pozwoli im na zbudowanie 73 łodzi podwodnych o tonażu 250 tonn, podczas gdy Anglja posiada obecnie tylko 51 łodzi podwodnych, wprawdzie o większym tonażu. Naskutek tego Anglja

### W Niemczech słośliwa radość z powodu zaniepokojenia w Anglii

Berlin. (PAT) W Niemczech nie podano dotychczas do wiadomości publicznej faktu podjęcia budowy 12 wojennych łodzi podwodnych. Prasa tujejsza informuje o tem w depezach z Londynu, zawierających sprawozdanie z przebiegu wczorajszego posiedzenia izby gmin. Dzienniki poświęcają natomiast obszernie szpalty i komentarze nastrosjom zagranicy, wywołanym decyzją niemiecką, uwzględniając w pierwszym rzędzie głosy brytyjskie. Dzienniki niemieckie przyznają, iż opinja angielska poruszona została do żywego. Anglicy rozumują — pisze londyński korespondent „Berliner Tageblatt” — że obecnie, wobec podwójnej już groźby „powietrznej i podwodnej”, minal dla nich czas obiektywnego filozofowania. Te 12 małych łodzi podwodnych „wlaźło Anglikom za skórę”, dodaje ironicznie korespondent dziennika. Redakcja zaopatruje te depeze tytułem: „Psychoza łodzi podwodnych w Anglii”.

Korespondent londyński „Nachtaus-

gabe” donosi, że w licznych kołach angielskich utrzymuje się przekonanie, iż ostatnie niemieckie zarządzenia morskie stanowią wyzywającą odpowiedź na potępienie przez Radę Ligi jednostronnego naruszenia traktatów.

gabe” donosi, że w licznych kołach angielskich utrzymuje się przekonanie, iż ostatnie niemieckie zarządzenia morskie stanowią wyzywającą odpowiedź na potępienie przez Radę Ligi jednostronnego naruszenia traktatów.

Odpowiednie motory Diesla zostały już w tajemnicy wykonane. Natomiast budowa łodzi podwodnych o tonażu 400—500 tonn potrwa nieco dłużej. Tak więc w r. 1938 flota niemiecka, złożona z najbardziej nowoczesnych jednostek, wynosić będzie, nie licząc łodzi podwodnych, 166.000 tonn.

podaje pewne bliższe szczegóły, dotyczące nowych niemieckich łodzi podwodnych, twierdząc, że stanowią one rewolucję w dziedzinie techniki morskiej, podobnie „kieszonkowe krążowniki” o pojemności 10.000 tonn. Promień działania tych łodzi zostanie znacznie powiększony, osiągając prawie 18.000 km, t. j. dwa razy więcej, niż w czasie ostatniej wojny. Nowe łodzie podwodne nie będą posługiwały się peryskopem, lecz dzięki zastosowaniu t. zw. „hydrofonu” będą mogły atakować — znajdując się głęboko pod wodą,

zmuszona będzie uciec się do klauzul ochronnych traktatu londyńskiego tak, aby mogła przystąpić do natychmiastowej budowy nowych łodzi podwodnych. Admiralicja brytyjska — pisze dziennik — skłania się zresztą do ulegalizowania nowej sytuacji, wytworzonej przez Niemcy, i do zawarcia układu morskiego, który anulowałby ograniczenia, istniejące w traktacie wersalskim. Istnieją jednak obawy, iż napotka to na poważny sprzeciw ze strony sygnatariuszy traktatu londyńskiego, szczególnie zaś ze strony Francji.

zmuszona będzie uciec się do klauzul ochronnych traktatu londyńskiego tak, aby mogła przystąpić do natychmiastowej budowy nowych łodzi podwodnych. Admiralicja brytyjska — pisze dziennik — skłania się zresztą do ulegalizowania nowej sytuacji, wytworzonej przez Niemcy, i do zawarcia układu morskiego, który anulowałby ograniczenia, istniejące w traktacie wersalskim. Istnieją jednak obawy, iż napotka to na poważny sprzeciw ze strony sygnatariuszy traktatu londyńskiego, szczególnie zaś ze strony Francji.

zmuszona będzie uciec się do klauzul ochronnych traktatu londyńskiego tak, aby mogła przystąpić do natychmiastowej budowy nowych łodzi podwodnych. Admiralicja brytyjska — pisze dziennik — skłania się zresztą do ulegalizowania nowej sytuacji, wytworzonej przez Niemcy, i do zawarcia układu morskiego, który anulowałby ograniczenia, istniejące w traktacie wersalskim. Istnieją jednak obawy, iż napotka to na poważny sprzeciw ze strony sygnatariuszy traktatu londyńskiego, szczególnie zaś ze strony Francji.

### Pospieszna produkcja samolotów w Niemczech

Paryż. (PAT) Londyński korespondent „Echo de Paris” donosi, że

zmuszona będzie uciec się do klauzul ochronnych traktatu londyńskiego tak, aby mogła przystąpić do natychmiastowej budowy nowych łodzi podwodnych. Admiralicja brytyjska — pisze dziennik — skłania się zresztą do ulegalizowania nowej sytuacji, wytworzonej przez Niemcy, i do zawarcia układu morskiego, który anulowałby ograniczenia, istniejące w traktacie wersalskim. Istnieją jednak obawy, iż napotka to na poważny sprzeciw ze strony sygnatariuszy traktatu londyńskiego, szczególnie zaś ze strony Francji.

### Z obrad seimu gdańskiego

Obostrzony regulamin obrad — Wybór prezydium — Uzupełnienie senatu — Polak w radzie miejskiej

Gdańsk. (PAT) Po otwarciu dzisiejszego posiedzenia Volkstagu, zabrał głos poseł socjalistyczny Weber, który podkreślił, że wobec zakwestjonowania wyników ostatnich wyborów dla socjalistów ważnem jest, by na miejsce obecnego Volkstagu wybrano inny. Prezydent Volkstagu von Wnuck stwierdził, że Volkstag nie może się zajmować sprawą ważności wyborów, która zadecydowana będzie przez gdański sąd najwyższy.

Następnie rozpatrywano zaproponowany przez frakcję narodowo-socjalistyczny projekt nowego regulaminu obrad, jak wiadomo, znacznie ograniczający posłów. Projekt ten został uchwalony większością narod. socjalistów. Wniosek o przekazanie projektu regulaminu do komisji został głosami narodowo-socjalistycznymi odrzucony. Na wniosek frakcji narodowo-socjalistycznej dyskusję nad regulami-

niem zamknięto przed wyczerpaniem listy mówców. Dalej wybrano prezydium Volkstagu, w którym tym razem zasiadają wyłącznie narodowi socjaliści. Prezydentem Volkstagu został ponownie von Wnuck, wiceprezydentami Landrat Anders i Tolius. Następnie przystąpiono do wyboru uzupełniającego senatu, przy czym dotychczasowego senatora Hutha wybrano 43 głosami narodowych socjalistów wiceprezydentem senatu.

### Akcje przemysłu wojennego zwyżkują

Tokio. (PAT) Wiadomości o niemieckich zbrojeniach morskich oraz o budowie okrętów wojennych przez Stany Zjednoczone, wywołały podniesienie się na giełdzie akcji przemysłu wojennego, gdyż, jak przypuszczają tu, przemysł ten spodziewa się powszechnego wyścigu zbrojeń. Akcje fabryk amunicji podniosły się od 1 do 5 pkt.

### Pożyczka francuska dla Rosji?

Paryż. (PAT) „Liberté” p. t. „Czy to możliwe?” zamieszcza doniesienie o projektowanym zaciągnięciu pożyczki sowieckiej we Francji. Pożyczka ma wynosić 4 miliardy franków, a ma być finansowana przez banki francuskie i przeznaczona byłaby na rozbudowę i reorganizację kolei sowieckich.

Pożyczka byłaby wyłącznie przeznaczona na spłatę dostaw francuskich dla kolei sowieckich, jak również na wynagrodzenie inżynierów i monterów francuskich.

### Przyjazd prezesa Międzynar. Izby Handlowej

Warszawa. (PAT) Wczoraj rano przybył do Warszawy prezes Międzynarodowej Izby Handlowej p. Fentener van Vliessingen w towarzystwie sekretarza generalnego Vasseura. Na dworcu gości powitali przedstawiciele Izby Handlowej z prezesem B. Hersem. Przed południem p. Fentener van Vliessingen i sekretarz gen. byli przyjęci przez Prezydenta Rzplitej, poza tem goście złożyli kilka wizyt oficjalnych.

Po południu odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie zebranie z udziałem gości, następnie herbatka towarzyska.

## Sprawa nowej ordynacji wyborczej

Premjer Sławek przemówi na ten temat przez radio

Warszawa. (Tel. wł.) Dążeniem sfer miarodajnych obozu rządowego jest jak slychać, przedyskutowanie publicznie pewnych zagadnień ordynacji wyborczej, zanim wejdą one pod obrady parlamentu. W tym celu prezes Sławek wystąpić ma z enuncjacjami, których tematem ma być nowa ordynacja wyborcza.

Przemówienie premjera Sławka wygłoszone ma być na posiedzeniu połączonych grup konstytucyjnych sejmowej i senackiej B.B. Nie jest wykluczone, że przemówienie to będzie transmitowane przez radio. W kołach sejmowych mówi się, że przemówienie premjera Sławka wyznaczone jest na 4 maja w sobotę. (w)



# Wędrowki po Targach Poznańskich

## Samochody

Dział samochodowy, umieszczony jak zwykle we Wieży Górnoląskiej, jest jedynym działem tegorocznych Targów, który nie może się pochwalić żadnym wzrostem liczby wystawców, a nawet, o ile chodzi o liczbę reprezentowanych tam fabryk i typów, przedstawia się skromniej, niż na Targach zeszłorocznych. Fakt ten wydawałby się tem dziwniejszy, że w prasie wszystkich odcieni, ba nawet od stopni „wielkiego ołtarza” mówi się stale o tem, iż szybka motoryzacja Polski jest kwestją najbardziej palącą. Ostatnia niżka cen w związku z brytyjsko-polskim traktatem handlowym miała ponoć waleńie popchnąć sprawę naprzód jak to stronami dowodzą. Jak sobie więc wytłumaczyć negatywne poniekąd stanowisko producentów samochodowych wzgl. ich przedstawicieli?

Powiedzmy sobie otwarcie, że cała nasza polityka motoryzacyjna była, i jest nadal ogolona z wszelkiego zrozumienia tych zagadnień. Polityka ta nie może wzbudzić zaufania żadnego zdrowo myślącego człowieka, gdyż wprowadziła nas w sytuację bezradną, z której nie wyprowadzą nas żadne połowiczne środki. To stanowisko sfer samochodowych odzwierciedla się w działach samochodowych.

Szczególnie charakterystycznie ocenili sytuację Niemcy, którzy w działach samochodowych nie biorą udziału, lecz na zbiorowym stoisku wystawili kilka maszyn, ot tak z uprzejmości, bez żadnej służby informacyjnej, bez prospektów i cen, jakby mówiąc: Owszem, samochody mamy, ale to i tak nie dla was.

Pocieszający natomiast jest fakt, że to, co nam w tym działach pokazują, jest na poważnym poziomie technicznym. Zanim przystąpimy do omawiania szczegółów, warto podkreślić, że na pierwszy plan wysuwają się obecnie w sposób zdecydowany samochody małe, niedrogie i przede wszystkim ekonomiczne. Przewyciężyliśmy już definitywnie manę amerykańską, wraz z typem samochodu o potwornej mocy silnika, katastrofalnie nieekonomicznego i ponadto niezbyt pewnie trzymającego się drogi. Dominującym typem staje się dziś samochód w granicach 1000 do 1500, najwyżej 2000 ccm pojemności cylindrów, o niskim podwoziu, zapewniającym pewność jazdy, a przede wszystkim o dalekoidającej ekonomii w utrzymaniu. Nie należy z tego wnioskować, że samochody większych klas nie znajdują amatorów, owszem i na nie znajdują się kupcy, lecz w znacznie szerszych ramach.

Przegląd stoisk rozpoczniemy od Polskiego Fiata, który jako główną atrakcję pokazuje nam nowe typy znanej już dostatecznie 508-ki. Typ ten, dzięki przedłużeniu podwozia i karoserji zyskał bardzo na linii i niewątpliwie także na komforcie jazdy. Jestto samochód prawie w całości krajowego wyrobu. Ściśle biorąc udział zagranicy wynosi w nim 13,82%, ponieważ jednak cyfra ta obejmuje już 4,01% jako koszty licencji, przeto faktyczny procent pracy zagranicznej wynosi tylko 9,81% na co składają się przede wszystkim części instalacji elektrycznej itp. części, nabywane przez wszystkie fabryki samochodów od firm danej specjalności, tak, że właściwy samochód, t. j. silnik, podwozie i karoserja są z czystym sumieniem stuprocentowym

wyroblem krajowym. Również w stu procentach krajowe są podwozia autobusowe i ciężarowe, podczas gdy typ 518 jest produktem mieszanym, w Polsce montowanym. Ostatnia obniżka cen (typ 508 — 5400 zł, typ 518 — 8900 zł) powinna w warunkach normalnych spowodować silny popyt na te samochody.

Firma Szczepański i Synowie, Poznań — wystawia angielskie samochody „Austin”, importowane na podstawie nowego traktatu handlowego. Widzimy tam typy Seven (1050 ccm), Colvyn i Lichfield (1125 ccm) oraz 6-cio cylindrowy typ Ascot. Przedewszystkiem uderzają niskie ceny tych maszyn (Seven za 4500 zł jest najtańszym samochodem na Targach), przyczem cały samochód, nie wyłączając najmniejszych drobniagów, jest wykonany z prawdziwą angielską solidnością. Z punktu widzenia technicznego w samochodach tych niema żadnych rewelacyjnych nowości — silnik, podwozie, resorowanie, wszystko jest typu standardowego, lecz jest to standard najwyższej klasy, który dowodzi, że bez łamanych osi i innych rewelacji, przez proste zharmonizowanie wszystkich części, można — jak nas przekonała próbna jazda — uzyskać niemal idealne warunki jazdy.

Na stoisku firmy „Automotor” widzimy austriackie samochody Steyr i to dwie aerodynamiczne limuzyny

4-cyl. 1300 ccm oraz Steyr-Super 2000 ccm jako kabriolet aerodynamiczny o nieskazitelnie pięknej linii. Oba typy mają łamane osie przednie i tylne.

Ford (Zagórski-Poznań) demonstruje swe nowe Juniory de Luxe o zwiększonej pojemności silnika, karosowane jako limuzyny aerodynamiczne, poza tem oczywiście także typ V 8 — 8 cylindrowe z karoserjami własnej produkcji.

„Brzeskiauto” pokazuje „Chevrolety” z własnymi karoserjami, dalej angielskiego Vauxhalla oraz podwozia ciężarowe „Bedford”, również angielskie.

„Tatra-Auto” przedstawia nam dwa ostatnie modele karjoletów, jeden o pojemności silnika 1100 ccm, drugi 1600 ccm. Silniki czterocylindrowe, chłodzone powietrzem. Karoserje piękne.

Jako nowość i miłą niespodziankę musimy zarejestrować pojawienie się motocyklu krajowej produkcji i to motocyklu, który konstrukcyjnie reprezentuje najwyższy poziom. Jestto maszyna fabryk „SM”-Warszawa 500 ccm — sport — z napędem kardanowym i zespołem silnikowym w jednym bloku. Motocykl robi wrażenie jak najlepsze pod względem linii i obrobienia.

Dział samochodowy uzupełniają stoiska firm „Magnet”-Popławski, Warszawa, pokazującej własne wyroby z zakresu samochodowych instalacji elektrycznych, stoiska kilku niemieckich firm, wyrabiających narzędzia i obrabiarki precyzyjne, stoiska trzech bydgoskich wytwórni rowerów oraz stoiska wytwórni olei samochodowych preparatów grafitowych (Haduroli), a wreszcie drobne narzędzia. (ac)

## Z CHWILI

W oknie wystawowym pewnego świeżo zainstalowanego składu w centrum handlowym Poznania, właściciele firmy, ukrywający swoje żydowskie pochodzenie poza nie mówiącą nazwą geograficzną, wystawili wielkiego Orła, odwieczne go dło narodu polskiego.

Przechodnie, dotknięci w swych uczuciach narodowych, dają głośno wyraz oburzeniu na takie nadużywanie godła państwowego dla żydowskiego handlu. Jest to równie popolity i ordynarny „trick” handlowy. Jak posługiwanie się obrazem Matki Boskiej w składach żydowskich dla zamaskowania niepolitego oblicza handlu i wabienia chrześcijańskiej klienteli. Obrażanie uczuć katolickich ustalo jednak, przynajmniej u nas, pod silnym naciskiem opinii polskiej.

Zdaje się, że jest również środek na ukroczenie samowoli Żydów, zagarniających Orła polskiego dla swoich brudnych interesów. Istnieje bowiem przepis, zezwalający władzom policyjnym na ingerowanie tam wszędzie, gdzie dla celów handlowych używa się godła narodowych i państwowych. Społeczeństwo poznańskie spodziewa się, że odpowiednio czynnik policyjny przypomną sobie ten przepis i zechcą zeń zrobić właściwy użytek.

Przy tej sposobności warto zaznaczyć, że w Niemczech Żydzi nie odważyliby się na wystawienie czarnego orła lub „hakenkreuzu” w oknach swoich przedsiębiorstw. Tam sprawy zaszły już tak daleko, że na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Żydom nie wolno wywieszać nawet chorągwi niemieckich. W wypadku przekroczenia tego zarządzenia występują urzędowo władze policyjne, przypominając Żydom, kim oni są właściwie.

\*

Tutejszy organ B. B. „Dziennik Pozn.” w dalszym ciągu podaje sfingowane od „a” do „z” wiadomości o jakichś „rozłamach” czy „kryzysach” w Stronictwie Narodowym. Parę miesięcy temu „Dziennik” doniósł, jakoby w Wilnie w lonie tamtejszego Str Narodowego doszło do walk wewnętrznych, w których następcie p. Piotr Kownacki został pozbawiony stanowisk redaktora „Głosu Wileńskiego” oraz kierownika Sekcji Młodych S. N.

W doniesieniu tem nie było słowa prawdy. Niezrażony tem jednak „Dziennik” zamieścił znów wczoraj wiadomość o rzekomym „kryzysie w endecji wileńskiej” oraz o „rezygnacji dotychczasowego prezesa Stronictwa Narodowego w Wilnie, prof. Komarnickiego”. Identyczne plotki ukazały się na łamach innych pism „sanacyjnych”, a także żydowskich.

W związku z tem narodowy „Dziennik Wileński” stwierdza, że plotki te są całkowicie zmyślone. Ani żadnych tarć w Str. Nar. w Wilnie niema, ani też prof. Komarnicki ze stanowiska swego nie rezygnuje.

Jak zaś prawdziwe są nowe doniesienia prasy żydowskiej i „sanacyjnej” o rzekomym rozłamie w radzieckim Klubie Narodowym w Łodzi i o wystąpieniu z tegoż klubu pięciu radnych, o tem świadczą oświadczenia tych radnych, które zamieszczamy na innym miejscu.

Ciąglem tumanieniem swych czytelników prasa „sanacyjna” sama najbardziej się dyskredytuje. Nic dziwnego, że nikt jej już potem nie wierzy...

## Oszczerstwo żydowskie napiętnowane

Oświadczenie radnych narodowych w Łodzi, których prasa żydowska pomawia o chęć wystąpienia z Klubu Narodowego

Otrzymujemy z Łodzi poniższe pismo z prośbą o opublikowanie:

„W związku z kłamliwymi wieściami, podawanymi przez prasę żydowską: „Piątą rano”, „Republikę”, „Głos Poranny” i „Ekspress Ilustrowany”, jako by niżej podpisani radni Obozu Narodowego wystąpili z Klubu Narodowego, oświadczamy niniejszem publicznie, co następuje:

Usiłowano nas nakłonić drogą obietnic materialnych i korzyści do wystąpienia z Klubu Obozu Narodowego. Pomawianie nas o wylamanie się z Klubu Narodowego równa się zwykłej nikczemnej zdradzie, do której zarzucania zdolni są tylko Żydzi. Wystąpienie z

Klubu Narodowego rozumiemy jako zwykłą zdradę sprawy narodowej i ucieczkę od zaszczytnej walki o odzyskanie Łodzi. Każdego radnego, który by wystąpił z Klubu Obozu Narodowego, uznalibyśmy za człowieka zdyskwalifikowanego honorowo.

Podając powyższe do wiadomości publicznej, tak najostreżniej piętnujemy insynuacje Żydów i oświadczamy, że na ich nęcne prowokacje i obietki odpowiemy tem intensywniejszą pracą w walce z elementem żydowskim.

Łódź, 30 kwietnia 1935.”

Podpisy: Stanisław Mucha, Julian Miller, Franciszek Miłoch, Eugenjusz Baranowski, Jan Gałazka.

## Teror hitlerowski za granicami Rzeszy

Dramatyczna scena na dworcu czechosłowackim

Praga (PAT). Na dworcu kolejowym w Żelaznej Rudzie, na granicy czesko-bawarskiej, gdzie odbywa się wspólna kontrola celna i paszportowa — umówił się przebywający w Ros emigrant niemiecki, Lautersberger ze swym znajomym z Rzeszy.

Lautersberger czekał na stronie czeskiej i widział, jak zbliżającego się jego przyjaciela Niemcy zaarrestowali. Począł wówczas uciekać, lecz członkowie „Gestapo” wpadli na czeską część dworca i złapali go. Wywiązała się bójka, w wyniku której zemdlonego Lautersbergera uniesiono

na stronę niemiecką, a celnik czechosłowacki, który przybiegł na pomoc — został ciężko poraniony.

London (PAT). „Times”, podając wiadomość o porwaniu Lautersbergera, przypomina sprawę Jacoba, stwierdzając, że we wszystkich krajach, gdzie swoboda jest jeszcze ceniona, stanowisko, zajęte przez Szwajcarię, spotka się z całkowitem uznaniem. Dziennik występuje ostro przeciwko metodom teroru politycznego, oświadczając, że zniechęcają one wobec Niemiec całą opinię światową.

HENRYK LUBIEŃSKI

## WIELKI MAG

REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy)

39)

W kwadrans później elegancki salon Eversa zapełnił się gośćmi. Zjawili się wszyscy zapowiedzeni przez gospodarza. Przy dobrym koniaku potoczyła się żywo rozmowa o najnowszych zdarzeniach, lecz największe zainteresowanie wzbudzał oczywiście Hanussen, którego większość znała jedynie ze słyszenia i z występów. Na ogólną prośbę zgodził się wykonać kilka eksperymentów telepatycznych.

Lecz Wielki Mag nie był dobrze usposobiony. Całkowitą jego uwagę pochłaniał człowiek w brunatnej koszuli, z odznaką swastyki na ramieniu, w wysokich butach z cholewami, który siedział w milczeniu, od czasu do czasu odpowiadając tylko półsłówkami na zadawane mu pytania. Zdawał się nie brać udziału w ogólnej rozmowie, po-

grazony w rozmyśleniach. Czasem tylko, w małych, czarnych, bystro patrzących jego oczach przebiegał się jakby błysk zniecierpliwienia, a podłużna zmarszczka znaczyła jego niskie, wypukłe czoło. Przed nim stał nietknięty kieliszek koniaku.

Był to Adolf Hitler, przezwany „Führerem”, wódz utworzonej przez niego partji narodowych socjalistów, w tych czasach prawie że nieznyany w Niemczech.

Po raz drugi już Hanussen w obecności tego człowieka odczuł jakiś dziwny niepokój. On, pod którego spojrzeniem drżał i błądł car Mikołaj, tracił kontenans cesarz Karol, którego wzroku nikt znieść nie mógł bez drgnięcia powiek, teraz czuł, jakby role się odmiennie. Oto ten dziwny człowiek, z wyglądu przypominający pospolitego piwowara bawarskiego, obserwował go z jakąś zimną ciekawością i arogancką pewnością siebie, a wzrok jego przenikał Wielkiego Maga zimnym dreszczem. Musiał użyć całej siły woli, aby się opanować. Skupił we wzroku całą moc swego ducha, której by nikt

znieść nie mógł bezkarnie i doprowadził wreszcie do tego, że Hitler odwrócił nieco głowę, uśmiechając się trochę ironicznie.

Lecz tym razem wielki jasnowidz nie domyślił się tego, że tym uśmiechem pozornie ironicznym, tą sztuczną obojętnością, przyszył dyktator Niemiec chciał pokryć uczucie wielkiego zakłopotania, a jednocześnie podziwu i jakby zazdrości. Wzrok Hitlera zdawał się mówić: Oto mi rywal, lecz jakby konkurent, nie podlegający jego wpływowi, obcy aferze jego zainteresowań, a — rzecz szczególna — tak bardzo właśnie jego podziwiający i tak bardzo nad nim górujący! Och, Gott im Himmel! Pannaować nad sobą, nie dać poznać własnej niemocy!

Nikt z obecnych nawet nie przeczuł tego procesu psychicznego, pełnego napięcia dramatycznego, jaki się rozegrał w duszach tych dwóch ludzi. Z inicjatywy Eversa rozmowa powoli zeszała na tory polityczne. Lecz Hitler i teraz milczał w dalszym ciągu, co wreszcie zdziwiło księcia Augusta Wilhelma.

— Cóż tam nowego, panie Führer?

Czemu pan dziś taki milczący?

— Przepraszam najmocniej Wasza Cesarską Wysokość — odpowiedział Hitler. — Uważam jednak, że czasem milczenie jest złotem...

— Nasz Führer zawsze skupiony, poważny i posępny — zaśmiał się Evers.

— Masz pan jakiego nowego Żyda na sumieniu? — zapytał Horst.

— Idź pan do diabła! — mruknął Hitler.

Lecz ukladny i elegancki hr. Hellendorf uważał za stosowne objaśnić Hanussena:

— Niech pan nie myśli, że czystość rasy germańskiej, którą tak proponuje pan Hitler, jest jedynym naszym celem. Nasza partia...

— Co tu dużo gadać — przerwał Goering, stuknąwszy energicznie pięścią w stół. — Celem naszym jest obalenie obecnego rządu żydowsko-socjalistycznego i obalenie traktatu wersalskiego, który jest hańbą dla Niemiec!

— Brawo, Goering! — zawołał „Auwi”.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



**Maj**  
**1**  
**ŚRODA**  
Faza: 1 dzień przed nowiem.

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Środa: Jakóba  
Czwartek: Zymunta kr.

**Kalendarz słowiański**  
Środa: Lubomira  
Czwartek: Witymira  
Słońca: wchód 4,23  
zachód 19,17  
Długość dnia 14 g 54 min.  
Księżyc: wchód 3,14  
zachód 17,57

**Zebrania**

Dziś o 18.30 Rada Miejska w sali ratuszowej;  
o 18.30 Ognisko Polek w sali K. S. K.;  
o 20 Stow. Absolwentek i Absolwentów szkół wydz. w świetlicy;

**Pogrzeby**

Dziś: Śp. Emmy z Rychterów Gundermannowej o godz. 16.30 z kapł. ement. ew. Św. Łukasza, ul. Grunwaldzka.

**POSTOJE TAKSÓWEK**

Postój nr. 1 przy ul. Koszarowej narożnik ul. Grunwaldzkiej — 77-72.  
Postój nr. 2 przy Rynku Jeżyckim — nr. 77-08.

**TELEFONICZNE BIURO ZLECEN**

budzenie, załatwienie rozmów w czasie nieobecności, podawanie czasu i t. d. nr. 49-27.

**KRONIKA MIEJSCOWA**

**Z Sodalicji Pań Zawodu Kupieckiego.** Uroczyste przyjęcie aspirantek odbędzie się wyjątkowo w piątek, dn. 3 maja r.b. o godz. 8 w kaplicy Przemienienia Pańskiego przy placu Bernardyńskim. Dorocznym zwyczajem urządzamy po nabożeństwie zebranie towarzyskie w sali Biblioteki Sodalicyjnej, św. Marcin 69. Dobrowolne ofiary w naturze i gotówce uprasza się składać w handlu papieru, św. Marcin 2, najpóźniej do dn. 2 maja (czwartek) godz. 18.

**Młodzież Wszehpolska**

zarządza w dn. 2 maja zbiórkę na boisku Sokoła o godz. 6.30 rano. Obecność wszystkich koleżanek i kolegów konieczna.

**Koncert Szymanowskiego w Rydze**

Ryga. (PAT.) Przybył do Rygi Karol Szymanowski, witany na dworcu przez dyrekcję lotewskiej Opery Narodowej oraz licznych przedstawicieli sfer muzycznych i teatralnych. W rocznicę konstytucji 3 Maja w Operze Narodowej odbędzie się koncert Szymanowskiego.

**Jan Klepura chory**

Bruksela. (PAT.) Koncert Kiepury, na którym miała być obecna rodzina królewska, odwołano z powodu choroby Kiepury.

**Wycieczka kupców polskich z Ameryki**

Warszawa. (Tel. wł.) Dnia 1 i lipca przybędzie do Gdyni wycieczka kupców polskich z Ameryki. Zabawi ona w Polsce 12 dni, a pobyt jej wyzyskany zostanie dla zapoznania się z krajem i z polskim przemysłem i handlem. (w)

**TEATRY**

**Z Teatru Wielkiego**

Dziś ostatnie w sezonie przedstawienie najpiękniejszej opery Mozarta „Don Juan”. W roli tytułowej świeci triumf gościnnie występujący znakomity baryton Zenon Dolnicki, w innych partjach pp.: Olga, Kaupówna, Kisielewska, Peter, Urbanowicz, Szpingier i inni.

W czwartek najnowsza zdobycz sezonu i zarazem jeden z największych sukcesów operetkowych, „Katja tancerka”.

W piątek uroczyste przedstawienie „Halki” z gościnnymi występami Stefani Marynowiczówny i Z. Dolnickiego. Posiadacze karnetów Targów Poznańskich korzystają z 25-proc. zniżki.

**Z Teatru Polskiego**

Dziś głośna sztuka Vicki Baum „Studentka”. Jutro najnowsza komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Cudzik i Ska”. W piątek uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznicy konstytucji 3 Maja. Odegrana będzie po raz pierwszy tragedia „Cyd” Corneille'a w tłumaczeniu Stanisława Wyspiańskiego. W sobotę premiera komedii muzycznej p. t. „Wielki reporter i mała A. B. C.”.

**Z Teatru Nowego**

Dziś komedia Bliźnińskiego „Rozbitki” z mistrzem Junoszą Stępowskim w głównej kreacji hr. Kotwicza. Mistrzowski zawiązania akcji i przekomiczne dialogi pobudzają widownię do bezustannego śmiechu. W sobotę pożegnalny występ Junoszy Stępowskiego w świetnej kreacji barona Würtza we farsie „Azais”.

**Śnieg i przymrozki u prognozy maja**

Po kilkunastu ciepłych i słonecznych dniach obecnej wiosny, kiedy to nawet zanotowano kilka burz, właściwych raczej już dla pory letniej, powietrze ochłodziło się znacznie w ciągu poniedziałku. Wczoraj, u prognozy miesiąca maja, zanotowano nowe zjawisko, trochę niezwykłe o tej porze, a skrajnie przeciwne do niedawnych burz z ciepłym deszczem: śnieg. Padał wieczorem przez kilka godzin, zmieszany z deszczem. Wprawdzie utrzymywał się tylko na miejscach wystawionych na wiatr, na dachach, gzymsach itp., a i tam wkrótce tajał, w każdym razie wzmagał on poczucie chłodu, tak że zapewne niejedno futro, już schowane w naftaliny, powróciło z szafy, aby przywitać maj. A to nietylko u nas tak; jak donoszą późniejsze depesze, w Gdyni było wczoraj znacznie chłodniej, zaś dalej na północ wręcz mroźno. Komunikat meteorologiczny nie zapowiada też na dziś znaczniejszej poprawy pogody.

Gdynia. (PAT.) Przy raptownym spadku temperatury i silnym wietrze przez cały dzień dzisiejszy padał śnieg, od czasu do czasu napół z deszczem. W godzinach popołudniowych panowała formalna zamieć śnieżna, powodując na morzu zasłonę, wobec czego puśczone w ruch portowe sygnały ostrzegawcze zarówno dźwiękowe, jak i świetlne.

Ryga. (PAT.) Wczoraj w godzinach porannych przeszła nad północnymi okęgami Łotwy niezwykle silna zawięta śnieżna. Jednocześnie dał się zauważyć znaczny spadek temperatury.

Moskwa. (PAT.) W okęgach leningradzkim, moskiewskim, północnym i uralskim spadł wczoraj śnieg. Temperatura obniżyła się do 1 st. mrozu w Moskwie a do 10 st. poniżej zera w okęgach północnych.

Komunikat meteorologiczny PIM. z dnia 30 kwietnia: W godzinach popołudniowych panowała w Polsce pogoda o zachmurzeniu dużym z opadami, głównie na zachodzie kraju. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 1 st. w Gdyni i Grudziądzu, 4 w Mławie, 5 w Płocku, 6 w Wilnie i Pińsku, 7 w Warszawie i Zakopanem, 8 w Grodnie i Dęblinie, 9 w Lublinie, 10 w Poznaniu i Lwowie, 11 w Cieszynie i Tarnopolu, 12 w Krakowie i Kaliszu, 13 w Zaleszczykach.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 1 maja r.b.: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennym, przeważnie dużym, z przelotnymi opadami. Po nocnych przymrozkach, zwłaszcza w Wileńskiem i w górach, temperatura 8 do 10 stopni, w dzielnicach południowych nieco cieplej. — Umiarkowane wiatry z kierunków zmiennych.

**Z obrad kupiectwa wielkopolskiego**

*Zorganizowani kupcy wielkopolscy są przeciwni przymusowi organizacyjnemu*

Obrady zjazdu delegatów Związku Towarzystw Kupieckich (sprawozdanie z obrad przedpołudniowych ogłosiłmy we wczorajszym wydaniu wieczornym) toczyły się po południu przy niesłabnącym zainteresowaniu.

Po wyborze uzupełniającym członków rady Związku Towarzystw Kupieckich, w której skład weszli wybitni przedstawiciele stowarzyszeń kupieckich z Poznania i prowincji, tak ogólnych jak i branżowych, największy odgłos wśród delegatów wywołała sprawa zmiany statutu Związku. Jedną z najbardziej uderzających propozycji dotyczyła zmiany nazwy Związku, mianowicie na „Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich z siedzibą w Poznaniu”. O wielkim znaczeniu, jakie zebrani przypisują zmianie statutu, świadczyła bardzo ożywiona dyskusja, w której poruszono wiele żywożnych zagadnień handlu polskiego i chrześcijańskiego, przedewszystkiem sprawę naporu żydowskiego w zawodzie kupieckim, oraz omawiany tak często na zebraniach sfer kupieckich i przemysłowych projekt przymusu organizacyjnego, przeciw któremu wypowiedziano się zdecydowanie.

Sprawę uchwalenia statutu odroczo no. Szczegółowe omówienie projektu

statutu nastąpi na specjalnie w tym celu zwołanym nadzwyczajnym zebraniu delegatów Związku Towarzystw Kupieckich, które odbędzie się w dniu 24 maja br w Poznaniu.

Zycliwemu poparciu kupiectwa polecono, jak już wielokrotnie na zebraniach, sprawę zasilenia funduszy na budowę Domu Żołnierza Polskiego. Przeważająca większość członków organizacji kupieckich do ofiarności na ten cel, by dać wyraz wdzięczności dla naszej armii, która wywalczyła nam wolność i pod której ochroną życie gospodarze ma możliwość spokojnej pracy.

W sprawie 3-proc. premjowej Poczytki Inwestycyjnej, po słowach zachęty do subskrybowania pożyczki w terminie do 10 maja, odczytano odezwę Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. W odezwie jest apel do kupiectwa, aby poparło pożyczkę, przeznaczoną na uruchomienie robót publicznych, w miarę materialnych możliwości.

Po przemówieniu p. prezesa Kierskiego o celach i zadaniach Tow. Popierania Polskiego Stanu Posiadania, przewodniczący obradom prezes Otmianowski zamknął sejmik kupiectwa wielkopolskiego. (kl)

**„Oto dziś dzień krwi i chwaly...”**

Śpiewając tę wspaniałą pieśń, nie każdy wie, kto skomponował jedną i pełną akcentów bojowych jej melodię. Jest ona dziełem Wielkopolanina, Karola Kurpińskiego, którego 150 rocznica urodzin przypada na bieżący rok. Karol Kurpiński urodził się 6 marca r. 1785 we Włoszakowicach, w powiecie leszczyńskim, jako syn organisty. Od r. 1810 przebywał w Warszawie, jako dyrygent opery dzierzył jej batutę przez lat przeszło trzydzieści, skomponował sporo oper, umarł w Warszawie r. 1857. Ciekawy o nim, bogato ilustrowany feljeton znajdujemy w ostatnim (18) numerze „Ilustracji Polskiej”, który przynosi poza tem kilka innych, zajmujących feljetonów i artykułów, a ponadto mnóstwo aktualności z kraju i całego świata.

**„Badacze” Pisma św. w opałach**

W Czarniejewie doszło do burzliwego zajęcia, spowodowanego przez pojawienie się w tem miasteczku 9 wysłanników sekty badaczy Pisma św. z Wrześni. Ściągnięty przez rozdane ulotki agitacyjne sekciarzy zebrał się tłum, który, uważając ich za komunistów, usiłował dokonać samosądu. Dwu agitatorów zbiegło na rowerach, pozostali ochroniła policja. (Fsc)

**Frekwencja Targów Pozn.**

Frekwencja zwiedzających Targi Poznańskie dochodziła w dniu wczorajszym do 12 tysięcy osób.

Jak się dowiadujemy, przybywa na Targi wycieczka szwedzka z dyrektorem izby polsko-szwedzkiej w Sztokholmie. Wczoraj zwiedził Targi poseł Iranu (Persji). Przybędzie też wycieczka kupców angielskich z przedstawicielem ambasady angielskiej w Warszawie, attaché handlowym Jerram. (kl)

**REPREZENTACYJNY**

**Dom Mody W. Schubert**  
**Stary Rynek 85 i 86**

**Katastrofálny wybuch granatu**

Paryż. (Tel. wł.) W miejscowości Bourges w czasie przygotowywania granatu dużego kalibru nastąpiła eksplozja, wskutek której poniosło śmierć czterech robotników głównej szkoły straży ogniowej. Dwóch robotników zostało rozerwanych na szematki. O sile eksplozji świadczy fakt, że schron betonowy, w którym pracowano nad przygotowaniem bomby, został całkowicie zniszczony. Dzięki temu tylko, że zastosowano wszelkie środki ostrożności, uniknięto większej katastrofy.



NORMA SHEARER Charles LAUGHTON

**NORMA SHEARER**  
w najpiękniejszym filmie miłosnym,  
który poruszył umysły świata  
**UWIELBIANA**

Słynna Norma Shearer, pamiętna z odniesionego triumfu w filmie „Uśmiech Szczęścia”, stworzyła nową i niezapomnianą kreację w najcudowniejszym poemacie miłosnym pod tyt. „Uwielbiana”. Artystka ta, opromieniona największą sławą, jest bowiem nietylko najsztudniejszą, ale bodaj i najbardziej inteligentną aktorką. W pełnych finezji rolach, w filmach o romantycznym podłożu, stwarza ona kreacje tak wysoko stojące, że nie wiadać dziś w świecie filmowym artystki, która w tych rolach mogłaby jej dorównać. Specyficzny urok kobiecości i genialna gra, czynią ją niezrównaną szczególnie w poematach miłosnych, a więc i w tym wypadku w najpiękniejszym filmie sezonu „Uwielbiana”. Prócz Normy Shearer główne role odtworzają Fredric March i Charles Laughton, artyści o wielkiej kulturze i ekspresji. Bogata wystawa, wartkie tempo oraz emocjonująca treść, uzupełniają potęgę tego najwspanialszego arcydzieła ekranu, którego premiera już wkrótce w kinie „APOLLO”.

p. 2144

**Stan bezrobocia**

Warszawa. (Tel. wł.) W tygodniu poświęconym zaznaczył się dalszy spadek bezrobocia o 12 069 osób. Dnia 27 kwietnia zarejestrowanych było bezrobotnych 476.250. (w)

**14 tysięcy emerytów ZUPU**

Warszawa. (Tel. wł.) Liczba pracowników umysłowych, korzystających z rent ubezpieczeń społecznych, wynosi obecnie około 14 tysięcy osób.

Zrzeszenie emerytów ZUPU organizuje przemówienia w radio o położeniu pracowników, pobierających renty.

**Sosnowski w Niemczech**

Warszawa. (Tel. wł.) W prasie zagranicznej pojawiły się doniesienia, zaprzeczające pogłoskom, jakoby skazany w głośnym procesie berlińskim z 16 lutego, Sosnowski z Warszawy, miał być przedmiotem wymiany z rządem polskim.

Tymczasem Sosnowskiego przewieziono świeżo do więzienia w Brandenburgu, gdzie odsiadywać będzie karę dożywotniego więzienia za szpiegostwo.

Jak wiadomo, dwie Niemki skazane wraz z Sosnowskim, zostały ścięte toporem następnego dnia po wyroku śmierci.

Sosnowski jest obywatelem polskim.

**Katastrofa omnibusu**

Berlin. (PAT) Na szosie do Sonnborn (w Nadrenji) około Wuppertal oderwał się z nieznanym powodów przewiezony wóz omnibusu osobowego i uderzył w pełnym biegu w słup kolejki linowej. 15 osób spośród 30, znajdujących się w omnibusie odniosło obrażenia, 6 z nich w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

**Splonął parowiec angielski**

Londyn. (PAT) Nowy parowiec angielski „Marwarvi”, który miał być spuszczonej na wodę w dokach w Glasgow w dniu 1 maja, został zniszczony ubiegłej nocy przez pożar. Ogień powstał z nieznanego przyczyny i dopiero wczoraj nad ranem stłumiono go.



## Z sali sądowej ZA MĘŻOBYSTWO

Warszawa (Tel. wł.) Sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie Zarebskiej Zofji, która zabiła swego męża Franciszka. Sąd uznał, iż oskarżona działała w stanie wzruszenia psychicznego i skazał ją na 6 lat więzienia z zaliczeniem aresztu zapobiegawczego.

## WYROK NA FALSZERZY PAPIERÓW ANGIELSKICH

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj w południe sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie fałszerzy pożyczki stabilizacyjnej i papierów angielskich. Sąd skazał Czapnika i Drabinkę na 2 lata więzienia, oraz Cukiera na pół roku więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata. (w)

## Katastrofa na przejeździe kolejowym

Berlin (Tel. wł.) Na przejeździe kolejowym Werl i Hemmerle samochód osobowy wpadł po przełamaniu zapór na pociąg pociąg. Pociąg włókł nieszczęsne auto za sobą około 500 m. Samochód zapalił się przytem, a znajdujący się w nim szofer spalił się żywcem. Ostatecznie parowóz pociągu wykołait się i poniósł poważne uszkodzenia. Wagon tego pociągu zabrał ze sobą następny pociąg pociąg, który wskutek tego przybył do Berlina z półtoragodzinnym opóźnieniem.

## Wielka Licytacja

W środę 1, czwartek 2 oraz w sobotę 4 maja br. od godz. 16 do 19 sprzedawac będą w Lokalu Licytacji, Stary Rynek 46/7 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającym za gotówkę:

około 100 obrazów malarzy polskich jak: Augustynowicz, Batory, Wojciech Kossak, Malicki, Wodzinowski, Męcina-Krzesz, Bukowski, Dolżycki, Grubiński, Hanytkiewicz, Hoffmann, Jerzy Kossak, Meleniewska, Paizderska, Remer, Prauziński, Leop. Stepowicz, Hehenstreit, Mazurkiewicz, Matejko, Czachurski, Sonnwend, H. Uziembło, Olga Bilińska, W. Tetmajer i wiele innych oraz gobeliny, sztychy, olejodruki itp. Poza tem sprzedawac będą w wyżej wymienionych dniach od godz. 10 do 15 z likwidacji pochodzące urządzenia mieszkalne, a mianowicie: kompl. salon aniecyzny (kanapa, 6 foteli, sekretarz, zegar, witraż, stół, lampa), pianino, gramofon na prąd, 2 kompl. jadalki, pokój meski, 3 sypialki, kuchnie, 2 garnitury saloni-kowe, dywany, kilimy, tarozary, kanapy, szafy, zegary stojące, lampy, lustra i wiele innych przedmiotów. Oraz partie porcelany, a mianowicie: 3 kompl. cerwiky obładowe, 10 serwisów do kawy i mokka, kilka wazonów kryształowych, kompl. garnków aluminiowych i inne.

## BRUNON TRZECZAK

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na woj. Pozn. Poznań, Stary Rynek 46/47. Tel. 21-26. p. 2146

# Tragiczny koniec odwiedzin na statku

Prąd uniósł Popadańca pod stojące przy brzegu berlinki

Toruń. (Tel. wł.) Dwaj przyjaciele z Torunia Jan Koperek i Piotr Popadańca odwiedzili wspólnego swego znajomego, pracującego na statku „Posejdon”, stojącym przy przystani na Wiśle. Wizyta przeciągnęła się do późnej nocy.

Ok. 1 po północy goście opuszczali statek. Ażeby dostać się do brzegu musieli przejść przez stojącą tuż przy bulwarze berlinkę i dopiero z niej po

kładce można było zejść na brzeg. Koperek przebył kładkę szczęśliwie, natomiast Popadańca stracił równowagę i wpadł do wody i zaczął wzywać pomocy. Wskutek ciemności nocnych nie można było znaleźć łódki i zanim nieszczęśliwemu zdolano przyjść z pomocą, znikł on pod wodą. Uniesiony prądem pod stojące przy brzegu berlinki. Poszukiwania zwłok dotychczas nie dały wyniku.

## Przygotowania wojenne

na czarnym kontynencie

London. (PAT) Specjalny wysłannik „Daily Mail”, który towarzyszył oddziałom włoskim, udającym się do Erytrei, nadesłał swemu dziennikowi korespondencję z Massaua. Donosi w niej, iż nadbrzeża, magazyny portowe, a nawet place i wąskie uliczki tego miasta przepelnione są olbrzymimi masami materiału wojennego. Ogólnie spodziewane jest, że kroki wojenne rozpoczną się po zakończeniu okresu deszczowego, a więc we wrześniu lub październiku. Przygotowania zakrojone są na zbyt szeroką skalę, aby mogły być uważane jedynie za środki ostrożności. Prawdopodobnie — pisze sprawozdawca — Mussolini doszedł do przekonania, że w Abisynji należy szu-

kać rozwiązania problemu przeludnienia Włoch.

Co zaś się tyczy Abisynji, cesarz zdecydowany jest stawić ostry opór ewentualnemu najazdowi włoskiemu. Abisynja może jednak sprowadzać samoloty, czołgi i artylerię jedynie przez Dżibuti we francuskim Somali, lub też przez terytorjum Somali brytyjskiego. Wielokrotnie już ukazywały się pogłoski, że w tych usiłowaniach Japonia przychodzi z pomocą.

Redakcja dziennika dodaje, że pewien Anglik, który niedawno powrócił z Addis Abeba, gdzie miał kilka rozmów z cesarzem, twierdzi, że w ostatnich czasach stolice abisynska odwiedzali przedstawiciele dziewięciu wielkich fabryk broni i amunicji.

## Na mapie Arktydy zniknęły białe plamy

Leninograd. (C-s.) Zakończone zostało w tych dniach posiedzenie uczony rady Instytutu Arktycznego, na którym omawiano kwestje, dotyczące opanowania Arktydy i jej naukowego zbadania. Odczytano 72 referaty naukowe. Wykonane na podstawie wyników ostatnich wypraw polarnych mapy Arktydy dowodzą, że w ostatnich latach zbadane zostały wszystkie dotychczas nieznanne krainy polarne, tak, że „białe plamy” na tych mapach przynikły doszczętnie. Wielką rolę w tych pracach badawczych odegrało lotnictwo — Rada Instytutu Arktycznego ustaliła plan arktycznych prac naukowych na lato 1935.

## Odwołania od ryczałtów podatkowych

Warszawa (Tel. wł.) Dnia 15 maja mija termin składania odwołań przez płatników podatku obrotowego w formie ryczałtu. Odwołania mogą dotyczyć samego faktu pociągnięcia do opłacania ryczałtu, jakoteż obliczenia podatku. Do tegoż terminu mogą być składane zażalenia przedsiębiorstw, nie zaliczonych do ryczałto-

wanych pod względem obowiązku podatkowego.

Zaznacza się, że wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku płacenia podatku. Podanie takie podlega opłacie 2 zł, jeżeli suma sporna przekracza 100 zł, przy sporze od 50 do 100 zł opłata wynosi 50 gr., przy sporze o sumę niższą żadna opłata stemplowa nie jest wymagana.

## RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce” na przedstawieniach popołudniowych w sobotę i w niedzielę wyświetla film pt. „Wesola Zuzanna”. Ulubienicą publiczności kinowej Liljanka Harvey występuje tu na tle wspaniałych rewij, jako gwiazda baletowa, a losy jej splatają się następnie z teatrykiem marjonetek. Dwie więc atrakcje, każda zupełnie wystarczająca, aby zapewnić filmowi powodzenie, zbiegają się w miłej, pogodnej przepięknej humorem i rzewnym sentymentem komedji. (ver)

Kino „Metropolis” wyświetla ostatniej niedzieli w niedzielnym programie popołudniowym, przeznaczonym dla młodzieży, film p. t. „Przygody brygadiera Gerarda”. Jest to film sensacyjny, nakreślony według znanej powieści Conan Doyle'a. Sensację reprezentowaną przez ten film, należy zaliczyć do t. zw. zdrowej sensacji. Film jest wykończony i wyreżyserowany bez zarzutu. Obsada aktor-

ska z Rod la Rocque na czele — na poziomie wysokim. (Sza)

Kino „Swit” wyświetla film p. t. „Człowiek bez twarzy”. Dobrze zawiązana intryga tego sensacyjnego dramatu trzyma w napięciu widza od początku aż do ostatnich chwil akcji. Osoba tajemniczego przestępcy jest zagadką do ostatniej sceny. Film wyreżyserowany jest bardzo starannie i grany dobrze; w zakresie filmów sensacyjnych dobrze reprezentuje europejską produkcję, która naogół mało się w tym kierunku eksponuje. Rolę główną gra Paweł Rychter. (ver)

Kino „Tęcza - Wilda” wyświetla film p. t. „Hrabia Zarow”. Film z t. zw. gatunku niesamowitych. Bohaterem filmu jest obłąkaniec, który na odludnej wyspie zbudował zamek. Falszywymi sygnałami świetlnymi powoduje wypadki rozbicia okrętów by móc później... z bronią w rękę, polować na nieszczęśliwych rozbitek, jak na zwierzynę. Na niegościnną wyspę dostaje się młoda para rozbitek, która po szczęśliwym rozegraniu niesamowitego pojedynku z hr. Zarowem uchodzi z wyspy szczęśliwie z życiem. W roli młodego rozbika, podejmującego pojedynkę z hr. Zarowem, Jod Me Brea. (Sza)

Kino „Tęcza - Łazarz” wyświetla film p. t. „Życie prywatne Henryka VIII”. Jest to jeden z najlepszych filmów, jakie w ostatnim roku oglądaliśmy. Film jest angielski, więc wygląd Anglii z przed kilku wieków i ówczesnego życia został odtworzony z niezwykłą starannością. W świetle historii wstrętną postać króla okrutnika i rozpustnika Charles Langton potrafił przed widzem pięknie usprawiedliwić, stwarzając kreację aktorską, której nie zapomni się tak prędko. Wystawa filmu wspaniała. (Sza)

## GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 30. 4. 1935 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	89.78	90.08	89.48
Berlin	213.35	214.35	212.35
Gdańsk	172.92	173.35	172.45
Hollandja	358.20	359.10	357.30
Kopenhaga	114.15	114.70	113.60
London	25.55	25.68	25.42
Nowy Jork czek 5.28 3/8	5.31 3/8	5.25 3/8	
Nowy Jork kabel 5.28 1/2	5.31 1/2	5.25 1/2	
Oslo	128.35	129.00	127.70
Paryż	34.93 1/2	35.02	34.88
Praga	22.13	22.18	22.08
Sztokholm	131.65	132.30	131.00
Szwajcaria	171.48	171.98	171.05

Obligacje i papiery wartościowe:	
3% poz. budowlana	42.75
5% poz. konwers.	67.25
5% poz. kolejowa	62.—
6% poz. dolarowa	78.50
4% poz. premj. dol.	52.50
7% poz. stalibiz.	66.25
Tendencja słabsza.	

Akcje w zlocie:	
Bank Polski	88.75
Cukier	30.50
Lilpop	10.50
Starachowice	17.25
Tendencja niejednolita.	

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antniego Leśniewicza w Poznaniu.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy


Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11.15.

**1. KAMIENICE**  
Kamienica  
składami w Poznaniu przy ruchliwej ulicy na sprzedaż. Adres Orędownik dz 2098/9

**Wille**  
siedmiopokojowa ewentl. większa dwumieszkaniowa w zachodniej dzielnicy kupie wszędzie wydzierzawie. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański dz 80 859

**3. LETNISKA I UZDROWISKA**  
Letnisko w dworze  
położenie suche — zdrowe — swobodna — las — Warta — plaża — tenis — do miasta 3 kilometry, konie do dyspozycji. Cena 4.50 zł dziennie. Adres: Majątek Rumin, poczta Konin, Skrzynka pocztowa 1. dzg 77 160

**Letnisko**  
tanie do wynajęcia, las, jezioro. Oferty Kurjer Poznański dzg 80 860

**7. SPRZEDAŻE**  
  
Dobrze ubierający się pan kupuje  
**Materiały męskie Bielskie**  
wiosenno letnie w modnych kolorach  
deseniach  
na ubrania i płaszcze w firmie  
**Władysław Złotogórski,**  
Poznań Kramarska 19/20 piętro. hurt-detal 550 deseni na skł. Pr 3261-14.131

**Maszyny do pisania**  
małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny — Gwarancja. — Skóra i S-ka Poznań. Aleje Marcinkowskiego nr 23 ngr 8303

**Parcele**  
1/2 morgi w Luboniu przy szosie zaraz sprzedam. Adres Kurjer Poznański dzg 80 901

**Skład**  
cukierków i owoców sprzedam z powodu choroby. Adres wskaże Kurjer Poznański dzg 80 865

**Bernardyna**  
dwuletniego, czujnego sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. dzg 79 747

**Skład**  
urządzeń, towaram. Wielkie Garbary 89. dzg 81 056

**Wózek**  
dziecięcy. Kanalowa 5. m. 2. dzg 80 805

**15. POKOJE UMEBL.**  
**Słoneczny**  
Kwiatowa 3 — 3. dzg 81 801

**Wsułny**  
panu. Rybaki 20 a. m. 7. dzg 81 406

**Panu**  
2 panom. Jackowskiego 30, m. 9. dzg 80 079

**23. ROZMAITE**  
**Transfuzja krwi**  
**Osoby młode zdrowe**  
mogą się zgłosić do zbadania i oddania krwi za opłatą do płatku godziennie w godz. od 12—1. w Szpitalu Przemienienia Pańskiego, ul. Długa 1/2. dg 2104

**Wizytówki**  
setka złotej — Ekspresdruk, Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 8113

**Zuana**  
wrocławka Adarelli przyjmuje — Podgórna 13 mieszkamie 10. portj. 2 145

**25. SZUK. POSADY**  
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po tej samej cenie drobnych

**Wiejska**  
dziewczyna poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański dzg 80 512

**Szofer**  
początkujący poszukuje posady. Łkowski. Przybysław. poczta Żerków. pow. Jarocin. dzg 80 421

**Kuchmistrzynie**  
z długoletnią praktyką, zna zaprawy poszukuje posady w hotelu, kancynie, lecznicy lub letnisku od 15 maja lub później. — Oferty Kurjer Poznański dzg 80 654

**Służąca**  
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański dzg 80 788

**Książkowy - bankowiec**  
z kilkoletnią praktyką bankową poszukuje posady od 1 czerwca względnie później. Oferty do Kurjera Poznańskiego dzg 80 428

**Kierownik**  
długoletni działu prawnego poszukuje stanowiska administratora domu, wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański dzg 80 759

**Sierota**  
uczniwa poszukuje posady lub prania. Oferty Kurjer Poznański dzg 80 857

**28. ROZRYWKA**  
**Tramwaje tańsze,**  
kupując miesięczny znaczek. Wład. Wypożyczalnia książek. Jank. Focha 50. p 2138

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc maj 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatycznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczными 200 gr. wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższej 100 słów w tem 5 nagłówków; słowo nagłówek (tłusto) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.